

# Domek bez adresu – Czesław Niemen

Spójrz, szczyty już w płaszczu chmur, to na pożegnanie  
Staw, Czarny staw żegna nas wspomnieniami  
Gdy wrócisz tu, przejdziesz znów Pięciu Stawów szlakiem  
Sznur wspomnień z gór będzie ci drogę znaczył

Ti, ti, ri, ti, ti, rit, ti, ti  
Yeh

Tam znajdziesz mnie w chatce tej, gdzie samotna jodła  
Stać będę w drzwiach, zaraz mnie zdala poznasz  
Stąd będę wciąż patrzył w dół, aż nadejdzie wieczór  
Czy znajdziesz znów domek mój bez adresu?

Ti, ti, ri, ti, ti, rit, ti, ti  
Yeh

Ti, ti, ri, ti, ti, rit, ti, ti  
Yeh



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych